

**Anita Has-Tokarz**

ORCID: 0000-0002-0552-3914

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## **Kryminały (są) dla dziewczyn... — refleksje wokół cyklu detektywistycznego Karen Karbo o Minervie Clark**

**Słowa kluczowe:** gender, Karen Karbo, literatura dla dzieci i młodzieży, powieść detektywistyczna, powieść kryminalna

**Keywords:** gender, Karen Karbo, children's and young adult literature, crime novel, detective novel

### **O rynkowej „modzie” na kryminał dla dzieci i młodzieży**

Własnością najnowszej literatury dla dzieci i młodzieży jest jej „rozległa różnorodność”<sup>1</sup>, odnosząca się do zróżnicowania tematycznego, estetycznego i aksjologicznego tekstów. Różnorodność piśmiennictwa „czwartego”<sup>2</sup> obejmuje jeszcze jedną ważną kategorię — gatunki. W jego obrębie funkcjonują przecież coraz śmielej konwencje kojarzone dotychczas z prozą popularną wśród doro-

<sup>1</sup> M. Wróblewski, *Zmącone nadzieje, czyli literatura „czwarta” na najwyższym biegu*, „Polonistyka. Innowacje” 2018, nr 7, s. 30.

<sup>2</sup> Pojęcie Jerzego Cieślukowskiego wciąż jest punktem odniesienia i inspiracją dla współczesnych badaczy piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży. Zob. np. A. Czabanowska-Wróbel, *[Ta dziwna] instytucja zwana literaturą dla dzieci. Historia literatury dla dzieci w perspektywie kulturowej*, „Teksty Drugie” 2013, nr 5, s. 14; J. Ługowska, *Literatura dla młodego odbiorcy — „osobna” czy „czwarta”? O sposobie istnienia oraz o miejscu twórczości dla dzieci i młodzieży w systemie literatury*, [w:] *Ocalone królestwo. Twórczość dla dzieci — perspektywy badawcze — problemy animacji*, red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Warszawa 2009, s. 229; J. Cieślukowski, *Literatura czwarta. O naturze i sposobach istnienia literatury dla dzieci*, „Literatura Ludowa” 1976, nr 1, s. 6.

słych czytelników. Jednym z przykładów ilustrujących tę tendencję jest kryminał, który spotyka się w ostatnich latach z rosnącym zainteresowaniem ze strony najmłodszych odbiorców. Świadectwem popularności beletrystyki kryminalnej wśród niedorośli czytelników jest niebywały przyrost tytułów intencjonalnie do nich skierowanych, który możemy zaobserwować w ofercie wydawnictw.

Niewątpliwie katalogi internetowe oficyn, a także oferta księgarni elektronicznych, gdzie (w każdej bez wyjątku) można znaleźć oddzielne zakładki z tego typu publikacjami, adresowanymi zarówno do kilkulatków, jak i dorastającej młodzieży, stanowią refleks rynkowej „mody” na książki kryminalne dla adolescentów. Oferta wydawców nierzadko obejmuje wielotomowe cykle, jak chociażby: „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai” oraz „Dawid i Larisa” Martina Widmarka, „Komisarz Gordon” Ulfa Nilsonna, „Latający Detektyw” Åke Holmberga, „Biuro Detektywistyczne Numer 2” Jørna Liera Horsta, „Detektyw Pozytywka” Grzegorza Kasdepkego, „Ignacy i Mela na Tropie Złodzieja” Zofii Staniszewskiej, „Detektyw Miś Zbys na Tropie” Macieja Jasińskiego, „Biuro Śledcze Tomuś Orkiszek i Partnerzy” oraz „Klub Poszukiwaczy Przygód” Agnieszki Stelmazczyk, „Szkoła Detektywów Emila Wykopka” Joanny Olech czy „Detektywów Para — Jacek i Barbara” Dariusza Rekosza. Co więcej, najnowszy repertuar wydawniczy stale poszerza się o książki zagranicznych i krajowych autorów, którzy tworzą nieszablonowe „dziecięce wersje” literackich narracji kryminalnych.

Dowodem atrakcyjności omawianego typu literatury jest nie tylko obserwowana „nadprodukcja” wydawnicza. Potwierdzają ją także rankingi czytelnicze. Raport *Czytelnictwo dzieci i młodzieży* (2014) przygotowany przez Instytut Badań Edukacyjnych wskazuje, że kryminały i sensacja to trzeci pod względem popularności typ książek wybieranych przez nastolatków do czytania w kontekście czasu wolnego (po fantastyce i literaturze obyczajowej). Wymieniło je 15% uczniów polskich gimnazjów, w tym aż 18% dziewcząt i tylko 10% chłopców<sup>3</sup>. Badania dotyczące wyborów lekturowych dzieci i młodzieży w Polsce oraz „chłopięcych i dziewczęcych sposobów używania literatury”<sup>4</sup>, które przeprowadziła Zofia Zasacka, potwierdzają tezę o rosnącym zapotrzebowaniu wśród młodych ludzi na literaturę wytwarzającą „atmosferę sensacji, thrillera czy horroru”<sup>5</sup>. Wskazują także na obniżanie się dolnej granicy wieku najmłodszych czytelników sięgających po tego typu utwory.

Inne istotne spostrzeżenie odnotowane w przywołanych raportach to uwaga, że w grupie młodych odbiorców kryminałów przeważają — co już zasygnalizowano — dziewczęta. Wnioski o stabilnej publiczności prozy kryminalnej wśród nastolatków sankcjonuje raport *Czytelnictwo młodzieży szkolnej 2017*, którego autorka stwierdza, że „Powieści sensacyjno-kryminalne mają stałą publiczność [...]”

<sup>3</sup> Zob. Z. Zasacka, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Warszawa 2014.

<sup>4</sup> Z. Zasacka, *Spoleczne wymiary czytelniczych preferencji literackich*, „Roczniki Nauk Społecznych” 45, 2017, nr 4, s. 272.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 273.

wskazało na nie 16% czytelników”<sup>6</sup>. Dorosłe czytelniczki również najchętniej sięgają po powieści sensacyjno-kryminalne, co znajduje potwierdzenie w badaniach przygotowanych dla Virtualo<sup>7</sup>. Skłania to do postawienia pytania — ważne w optyce podjętego tu tematu — nie tyle o to, czy dziewczęta i młode kobiety czytają kryminały, ile raczej: dlaczego to robią? Co decyduje o popularności tej odmiany literatury wśród płci żeńskiej?

Należy zaznaczyć, że kryminał dla młodych znalazł się w orbicie zainteresowań akademickiej krytyki literackiej. Warte odnotowania są literaturoznawcze wypowiedzi na ten temat Anity Has-Tokarz, Alicji Mazan-Mazurkiewicz i Adama Mazurkiewicza<sup>8</sup>. Przywołani badacze rozpatrują kryminał dziecięco-młodzieżowy jako „fakt kulturowy” — nierzadko warunkowany ekonomicznie<sup>9</sup> — o ogromnym potencjale wychowawczym<sup>10</sup>, sankcjonując tym samym jego miejsce w aktualnej rzeczywistości literackiej, społeczno-kulturowej i edukacyjnej<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> Z. Zasacka, *Czytelnictwo młodzieży szkolnej 2017*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 51, 2020, s. 105.

<sup>7</sup> A. Niezgodna, *Polki najchętniej czytają książki sensacyjne i kryminały*, „Gazeta Współczesna”, <https://wspolczesna.pl/polki-najchetniej-czytaja-ksiazki-sensacyjne-i-kryminały/ar/12272947> (dostęp: 15.09.2021).

<sup>8</sup> Zob. A. Has-Tokarz, *Na tropie detektywa Pozytywki... — wokół serii detektywistycznej Grzegorza Kasdepkego*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie motywów*, red. A. Gemra, Kraków 2016, s. 353–370; A. Mazan-Mazurkiewicz, *Cykl „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai” Martina Widmarka i Heleny Willis jako propedeutyka klasycznej powieści kryminalnej*, [w:] *Literatura kryminalna...*, s. 371–393; A. Mazurkiewicz, *Kryminał(ki) dla najmłodszych. O nurcie polskiej literatury kryminalnej adresowanej do dziecięco-młodzieżowego czytelnika po 1989 roku. Rekonesans*, „Literatura i Kultura Popularna” 23, 2017, s. 121–134.

<sup>9</sup> A. Has-Tokarz, analizując cykl detektywistyczny Grzegorz Kasdepkego o Pozytywce jako „markę kulturową”, pisze o pozaliterackich stimulatorach rozwoju literatury kryminalnej dla dzieci i młodzieży: „Protagonisci kryminału stają się rozpoznawalnymi markami (proces ten ma długą tradycję i rozpoczyna się wraz z wykreowaniem postaci Sherlocka Holmesa) w wymiarze symbolicznym, a także ekonomicznym. Oznacza to, że postać detektywa „wędruje” przez różne platformy medialne (książka, film, komiks, gra komputerowa *etc.*), by ostatecznie przekroczyć granicę kultury symbolicznej i pojawić się w obszarze kultury materialnej, czemu służą rozmaite gadżety produkowane obok produktu wiodącego. Ważnym kryterium jest tu czynnik zainteresowania książką/produktem poprzez nadanie jej rozgłosu medialnego, jak również wykorzystanie mediów masowych w jej promowaniu” — *eadem, op. cit.*, s. 365–366.

<sup>10</sup> Funkcje kryminałów dla dzieci sytuowane są poza rozrywką między innymi przez A. Mazurkiewicza, który pisze: „Dzięki swej specyfice modeli czytania, właściwej dla dzieci i młodzieży, akt lektury ma wymiar nie tylko ludyczny i poznawczy, ale też dydaktyczny” — *idem, op. cit.*, s. 122. Z kolei A. Mazan-Mazurkiewicz wskazuje na „propedeutyczny” wymiar kryminałów adresowanych do najmłodszych czytelników. W ocenie badaczki stanowią one swoisty „pomost” w przejściu do doświadczenia lektur tego typu w życiu dorosłym; zob. *eadem, op. cit.*, s. 390 i wcześniejsze.

<sup>11</sup> A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 122. Potencjał edukacyjny serii o detektywie Pozytywce dostrzegają A. Has-Tokarz: „Opowiadania zawierają niewątpliwie istotne treści poznawcze oraz wychowawcze, rozwijają twórczą inwencję dziecka, jego wyobraźnię, uczą elementów nauk przyrodniczo-matematycznych, obyczajowości i *savoir-vivre*, zdrowego stylu życia. Dziecięcy odbiorca w pracy detektywa Pozytywki może odszukać jeszcze inny ważny aspekt etyczno-moralny — poszukiwanie prawdy, co łączy się bezpośrednio ze zrozumieniem konsekwencji kłamstw” — *eadem, op. cit.*, s. 368.

## Cykl powieściowy Karen Karbo o Minervie Clark wobec wzorca klasycznej *detective story*

O ile w kryminałach dla kilkulatków akcenty dydaktyczne i moralizatorskie odgrywają najważniejszą rolę, o tyle w utworach przeznaczonych dla młodzieży częściej mają one charakter wtórny wobec intrygująco prowadzonej narracji. W tym drugim przypadku fabuła jest podporządkowana rozwiązaniu zagadki przez protagonistę, który przeżywa rozterki nieobce nieletniemu czytelnikowi. Doskonale tłumaczy to Małgorzata Strękowska-Zaremba:

Siłą kryminału dla młodych jest zagadka, to znaczy, że podlega on tym samym prawom, jakie rządzą kryminałem dla dorosłych, ponieważ niezależnie, czy autor uśmierca bohaterów, czy nie, esencją dobrego kryminału nie jest trup, a zagadka, tajemnica i przyjemność czerpana z jej rozwiązywania (niewątpliwa przyjemność detektywa, ale też przyjemność utożsamiających się z nim czytelników). Nieprzypadkowo praca detektywa porównywana bywa do pracy psychoanalityka. Z niejasnych śladów, przekreślonych zeznań i mglistych obrazów ma on stworzyć — i opowiedzieć w finałowej scenie — spójną historię, ma WYJAŚNIĆ ŚWIAT, PRZYWRÓCIĆ PORZĄDEK<sup>12</sup>.

Na prymarną rolę fabuły w powieściach kryminalnych dla czytelnika niedorośłego zwraca uwagę Ewa Kraskowska, dopatrująca się w tej własności ponadczasowej popularności utworów. Jej zdaniem:

prawidłowo zbudowana fabuła kryminalna powinna oferować odbiorcy możliwość niezależnego rozwiązania zagadki, a rozwiązywanie zagadek to jedna z najstarszych rozrywek *hominis sapientes*. Jest więc opowieść o zbrodni, jej motywach i wykrywaniu sprawcy swoistą fabułą fabułą, strukturalnym modelem wszelkich opowiedzianych historii<sup>13</sup>.

W artykule chciałabym skupić uwagę na przykładzie reprezentatywnym dla takiego modelu kryminału dla młodych, w którym pierwszoplanowe są właśnie dwie własności wskazywane przez cytowaną badaczkę: zagadka oraz rozwiązujący ją bohater. Jest to trylogia spod znaku *mystery novels* o przygodach ekscentrycznej nastolatki Minervy Clark, którą wydawca zaadresował do dzieci w wieku 8–14 lat. Autorką powieści jest amerykańska pisarka Karen Karbo, znana także dorosłym czytelnikom<sup>14</sup>.

Cykl inauguruje tom *Minerva Clark Gets a Clue*, który w Stanach Zjednoczonych ukazał się w 2005 roku, nakładem tamtejszego oddziału londyńskiej oficyny Bloomsbury Children's Books. Książka natychmiast stała się bestsellerem amerykańskiego rynku wydawniczego, a pozytywne przyjęcie przez krytyków i nastoletnich czytelników dały impuls do wydania dwóch części nowych przy-

<sup>12</sup> M. Strękowska-Zaremba, *Memento mori a dylematy autora kryminałów dla młodych*, Portal Kryminalny, <http://www.portalkryminalny.pl/content/view/2453/39/> (dostęp: 15.09.2021).

<sup>13</sup> Cyt. za: J. Chłosta-Zielonka, *Zamiast powieści obyczajowej. Cechy współczesnej polskiej powieści sensacyjnej*, „Media — Kultura — Komunikacja Społeczna” 2013, nr 9, s. 5–6.

<sup>14</sup> Szerzej o autorce zob. <https://www.karenkarbo.com/>.

gód młodej detektywki. Kolejno ukazały się: *Minerva Clark Goes to the Dogs* (2006) i *Minerva Clark Gives Up the Ghost* (2007). Polskim wydawcą książek jest oficyna W.A.B., która w 2008 roku opublikowała tom *Minerva Clark na tropie*<sup>15</sup>, dając tym samym początek serii „Z Kotem”, zaadresowanej do dziecięcych czytelników literatury kryminalnej<sup>16</sup>.

Rolę „dominandy fabularnej [...], swoistej »osnowy« dynamizującej powieść”<sup>17</sup> odgrywa w cyklu Karbo intryga kryminalna, zagadka/szarada, którą rozwiązuje protagonistka. Minerva Clark wykazuje nietypowy talent połączony z pasją do układania i rozwiązywania rebusów (*nota bene* zapisuje je w specjalnym zeszycie, który na ogół nosi przy sobie). „Lubiłam wymyślać rebusy i tylko to się liczyło. Wciąż miałam to dziwne uczucie spokoju, które z każdą chwilą stawało się coraz dziwniejsze”<sup>18</sup> — mówi o sobie dziewczyna. Jej pierwszą sprawą jest śledztwo dotyczące tajemniczej śmierci pracownika miejscowej księgarni i kradzieży jego tożsamości. Akcja powieści *Minerva Clark schodzi na psy*, która w Polsce ukazała się w 2009 roku<sup>19</sup>, koncentruje się wokół poszukiwania cennego pierścionka znajomej ze szkoły — kapryśnej i nieco zmanierowanej Chelsea de Guzman. Najbardziej niekonwencjonalne ze wszystkich śledztw nastolatka prowadzi w tomie *Minerva Clark traci ducha* (wyd. pol. z 2010 roku)<sup>20</sup>. Oto został podpalony okoliczny sklepik spożywczy, a ciesząca się renomą w rodzimym mieście młoda detektywka otrzymuje od właścicieli lokalu zlecenie dotyczące rozwikłania zagadki pożaru i odnalezienia „ducha”, w ich mniemaniu odpowiedzialnego za to przestępstwo.

Trylogię Karbo można zaliczyć do grupy utworów kryminalnych, które Otto Penzler nazywa klasycznymi powieściami detektywistycznymi (*detective story*) albo też detektywistyczno-obyczajowymi<sup>21</sup>. Podobnego rozróżnienia dokonuje

<sup>15</sup> K. Karbo, *Minerva Clark na tropie*, przeł. E. Świerżewska, il. O. Reszelska, Warszawa 2008.

<sup>16</sup> Jak czytamy w materiałach wydawcy: „SERIA Z KOTEM to seria, w której nasi młodzi czytelnicy znajdują to, co lubią najbardziej — tajemnicę, zagadkę, przebiegłych bohaterów, niewyjaśnione zdarzenia, jednym słowem — KRYMINAŁY. A dlaczego seria z kotem? Bo kot jest wszechwiedzący. Widzi to, czego nie widzą inni, i niestraszne mu ciemne sprawy. To on zaprowadzi wszystkich chętnych w świat złoczyńców i dzielnych detektywów [...]. Co roku kilka nowych mrozących krew w żyłach historii z nastoletnimi bohaterami. Nawet jeśli młodzi czytelnicy trochę się boją podejrzanych postaci i mrocznych opowieści — nie zawahają się z nimi zmierzyć. Wystarczy zaszyć się gdzieś z książką i uruchomić wyobraźnię. To działa!” — [https://czasdzieci.pl/ksiazki/ksiazka,50d12-minerva\\_clark\\_tropie.html](https://czasdzieci.pl/ksiazki/ksiazka,50d12-minerva_clark_tropie.html) (dostęp: 15.09.2021). Zob. trailer reklamujący serię dostępny pod adresem: <https://vimeo.com/26673751> (dostęp: 15.09.2021). Warto zaznaczyć, że w 2009 roku seria została wyróżniona Nagrodą Małego Kalibru za promowanie literatury kryminalnej wśród dzieci i młodzieży.

<sup>17</sup> A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 121–122.

<sup>18</sup> K. Karbo, *Minerva Clark na tropie*, s. 65.

<sup>19</sup> K. Karbo, *Minerva Clark schodzi na psy*, przeł. K. Rudzka, Warszawa 2009.

<sup>20</sup> K. Karbo, *Minerva Clark traci ducha*, przeł. K. Rudzka, Warszawa 2010.

<sup>21</sup> Otto Penzler wyróżnia trzy odmiany powieści detektywistycznej: klasyczną (*detective story*) z detektywem amatorem w roli głównej, powieść detektywistyczną (*private eye story*), w której bycie

Dennis Porter, który w obrębie piśmiennictwa kryminalnego wyodrębnia „opowiadania detektywistyczne” (*detective story*) oraz „mity o zbrodni” (*myth crime*), stawiające w centrum swego zainteresowania kwestie etyczne — problem zła, grzechu, występku przeciw transcendentnemu porządkowi moralnemu<sup>22</sup>. Z kolei pisarze realizujący model nazywany przez badaczy *detective story* z upodobaniem sięgają do czasu teraźniejszego, by w znaną sobie doskonale, ponowoczesną rzeczywistość wpleść intrygę, wątek sensacyjny. Chętnie egzemplifikują przy tym ważne cechy współczesnego życia społecznego, także rodzinnego (na przykład osłabienie więzi rodzinnych).

Na korelację między kryminałem dziecięco-młodzieżowym a prozą społeczno-obyczajową dla młodych czytelników, w której „centralnym zagadnieniem tematycznym pozostaje najbliższe środowisko bohatera wzorowanego na założonym czytelniku i jego relacje z otoczeniem”, wskazuje Adam Mazurkiewicz<sup>23</sup>. W jego opinii kreowanie w utworach kryminalnych dla młodych rzeczywistości współczesnej, dobrze im znanej z własnego doświadczenia, jest instrumentem wspomagającym immersję w wykreowany świat przedstawiony.

Inklinacja do prezentowania perypetii głównej bohaterki, w sposób uniwersalizowany, na tle współczesnego życia i szerszego kontekstu społeczno-kulturowego uwidocznia się w cyklu Karbo bardzo wyraźnie. Minerva wydaje się zwyczajną nastolatką: nieco krnąbrną i buntującą się przeciwko zastanemu porządkowi, który stanowią dorośli. Mieszka w dużym domu na przedmieściach, który — z sobie właściwą przekorą — nazywa „Domem Clarków”. Wedle relacji dziewczynki (narracja pierwszoosobowa) jest to „ogromny budynek” z jedenastoma pokojami i pięcioma łazienkami, który stylem przypomina „meksykańską restaurację”, a „pasuje do otoczenia jak kwiatek do kożucha, a wszystko przez różowe sztukaterie”<sup>24</sup>. Jedyńm detalem domu, który Minerva uznaje za interesujący, jest mosiężna rura łącząca drugie piętro z kuchnią na parterze. Nietrudno się domyślić, że stanowi ona kapitalne narzędzie służące dziewczynie do przemieszczania się po domu („To najlepsze ze wszystkiego!”)<sup>25</sup>.

Minerva wychowuje się w rodzinie nowoczesnej, o liberalnych zasadach. Rodzice trzynastolatki się rozwiedli: ojciec, z zawodu prawnik, nieustająco podryżuje służbowo; mama, która po rozstaniu przeżywa „drugą młodość”, wojażuje z nowym partnerem, fanatycznie praktykując jogę i proekologiczny styl życia. Dziewczynka ma trzech starszych braci, na których wsparcie zawsze może liczyć

---

detektywem przestaje być hobby, a staje się pracą, oraz czarny kryminał (*hard-bailed story*), w którym specjalizują się amerykańscy autorzy, jak na przykład Raymond Chandler. Zob. M. Czubaj, *Etnolog w mieście grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo detektywistyczne*, Gdańsk 2010, s. 30.

<sup>22</sup> D. Porter, *The Pursuit of Crime. Art. And Ideology in Detective Fiction*, New Haven-London 1985, s. 12.

<sup>23</sup> A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 121–122.

<sup>24</sup> K. Karbo, *Minerva Clark na tropie*, s. 43.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

(zwłaszcza jeśli w grę wchodzi sprawy damsko-męskie). Bracia, z których każdy „jest o dwa lata, dwa miesiące i dwa dni młodszy od poprzedniego”<sup>26</sup>, nie kontrolują dziewczyny przesadnie ani jej nie ograniczają, jednak bardzo dbają o to, by nie stała jej się krzywda, co bohaterka potrafi docenić.

Postacią szczególnie ważną w życiu dorastającej Minery jest najstarszy z braci — Mark Clark. Częściowo przejął on kompetencje rodzicielskie i stara się wprowadzać w codzienność młodszej siostry sporo zajęć i obowiązków, jak na przykład wakacyjny kurs elektroniki, którego ukończenie przydaje się dziewczynie do schwytania przestępcy w drugiej odsłonie przygód. Mark jest również inicjatorem eksperymentu opisanego w pierwszym tomie, podczas którego Minerva została porażona prądem:

Mark Clark podniósł zakończone gąbką końcówki elektrod i zanurzył je w miseczce ze słoną wodą. Powiedział zebranym, że słona woda najlepiej przewodzi elektryczność. Potem przyczepił mi po jednej elektrodzie na każdej skroni, jedną za uchem, a jedną na środku czoła. Nagle poczułam, że jestem nie tyle zdenerwowana, co wkurzona. Przez Marka Clarka wyglądałam idiotycznie z tą elektrodą na środku czoła, jakbym była jakimś głupkiem poddawany doświadczeniom w laboratorium. [...]

Mark Clark kombinował coś ze swoją maszyną. Jakby z oddali słyszałam, że kazał DeMaio, by powiedział zebranym, iż teraz rejestruje moje fale mózgowe na laptopie. Wszyscy gapili się na mnie, jakbym była cudacznym cudakiem. Byłam cudacznym cudakiem. Z jakiej innej przyczyny rodzice tak po prostu zostawiliby mnie na wychowanie moim braciom, którzy dla sztuki zamienili mnie w szczura doświadczalnego?

— Nawet fale mózgowe trzynastolatki mogą wytworzyć cudownie doskonale dzieło sztuki — mówił DeMaio. — Doskonale i piękne. Całkowita doskonałość.

Publiczność uśmiechnęła się z wyższością — znałam to spojrzenie! — i uderzył w nas piorun, jakby gigant upuścił kulę do kręgli prosto na dach.

DeMaio odskoczył wystraszony, mówiąc:

— Piękno doskonałości.

Wtedy jakby czarna kurtyna opadła na scenę kurtyna opadła przed moimi oczami. To ostatnia rzecz, jaką pamiętam — słowo „doskonałość” i drżenie szyb od grzmotu... później wszystko spowiła czerń<sup>27</sup>.

Niefortunny test radykalnie zmienia osobowość dziewczynki i wyzwala w niej detektywistyczny talent:

Porażenie prądem wcale nie było takie groźne, ale zrobiło mi w głowie osobliwe prze-meblowanie.

Jak każda normalna nastolatka strasznie się sobie nie podobałam.

Teraz, chociaż nikt nie jest w stanie mi wytłumaczyć, dlaczego tak się stało, podobam się sobie dokładnie taka, jaka jestem. [...]

Przed wypadkiem bardzo często mówiłam „tak”, nawet gdy chciałam powiedzieć „nie” [...]”<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 55.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 58–59.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 7.

Pozbawiona kontroli rodzicielskiej Minerva *de facto* dzieli swój czas pomiędzy zajęcia szkolne (znieawidzone rzecz jasna), grupę koleżanek (nierazko złośliwych i zmanierowanych), chłopaka Kevina i „podziemnego” (jedyne prawdziwego) przyjaciela Reggiego. Nieodłączną towarzyszką dziewczynki jest ukochana tchórzofretka Jupiter, którą najczęściej nosi w kieszeni swoich spodni. Jak na nastolatkę przystało, godzinami przesiaduje w swoim pokoju („Mimo że nasz dom był wielki, tak naprawdę żyłam w swoim pokoju. Uwielbiałam go — plakaty fretek, białe okiennice i łóżko z baldachimem”<sup>29</sup>), słucha muzyki, rysuje, rozmawia z przyjaciółmi przez Messengera. Niekiedy odwiedza galerię handlową albo restaurację oferującą *fast food*, w której spotyka się z rówieśnikami.

Ulubionymi rekwizytami protagonistki są — charakterystyczne dla netgeneracji — telefon komórkowy (nazywany przez nią „Komórką Na Wszelki Wypadek”) i komputer, z którymi — tak jak jej rówieśnicy — nigdy się nie rozstaje: „Nie miałam w sypialni telewizora, ale był komputer. Każcie mi siedzieć przez tydzień w pokoju! Nie mam nic przeciwko temu!”<sup>30</sup>. Nowe media i środki komunikacji elektronicznej, sprzyjające włączaniu ludzi w globalną sieć, na dobre zagościły w najnowszej prozie dla najmłodszych przedstawicieli „społeczeństwa mobilnego”<sup>31</sup>. Jak zauważyła Joanna Papuzińska, obecność technologii w tekstach literackich dla dzieci i młodzieży świadczy „nie tylko o tym, że media proporcjonalnie do tego, jak dzieje się w życiu, są w otoczeniu dziecka stale obecne, ale też i o tym, że stają się chętnie wykorzystywanym przez autorów tworzywem fabularnym”<sup>32</sup>. Badacze zwracają uwagę na dwojaki wymiar obecności nowych mediów i technologii cyfrowych w świecie przedstawionym współczesnej prozy dla młodych. Z jednej strony poszczególne detale związane z nowymi mediami mogą być elementami świata przedstawionego. Występują wówczas na ogół w postaci problematyki utworu (na przykład cyberprzemoc, uzależnienie od komputera) lub stają się bohaterami (na przykład programy komputerowe). Z drugiej — nowe media dostarczają literaturze dla młodych czytelników interesujących form podawczych (między innymi dziennik komputerowy, blog, Gadu-Gadu, SMS-y, maile)<sup>33</sup>.

Telefon komórkowy i laptop to integralne składniki codzienności bohaterki trylogii Karbo, a więc także jej świadomości. Jednocześnie rekwizyty te przydają się dziewczynie w rozwiązywaniu przestępstw. Korzysta z urządzeń mobilnych i Internetu jako źródeł informacji i wiedzy o problemach pojawiających

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 153.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> Zob. J. Urry, *Socjologia mobilności*, przeł. J. Stawiński, Warszawa 2009.

<sup>32</sup> J. Papuzińska, *Wpływ świata mediów na kształt książki dziecięcej i style jej odbioru*, [w:] *Książka dziecięca 1990–2005. Konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej*, red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Warszawa 2006, s. 17.

<sup>33</sup> E. Kruszyńska, *Literatura dla dzieci i młodzieży w nowej rzeczywistości, nowa rzeczywistość w literaturze dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Sztuka dziecięca i młodzieżowa a nowe media*, red. M. Wróblewski, E. Kruszyńska, A. Szwagrzyk, Toruń 2015, s. 84.



się w śledztwach, które prowadzi. Komputer jest tu wszechobecny jako medium uniwersalne, umożliwiające wykonywanie czynności dotychczas zupełnie niedostępnych. Skądinąd jest to immanentna cecha wszelkich powieści kryminalnych, których akcja rozgrywa się współcześnie. Wprowadzenie mediów do świata przedstawionego utworu uwiarygodnia fabułę i powoduje, że powieściowa rzeczywistość zostaje odebrana przez czytelnika jako „nieudawana”, prawdziwa, co „zwiększa szanse na to, że odbiorca zidentyfikuje się z przedstawionym w powieści światem”<sup>34</sup>.

## „Nawet ja nie jestem aż tak złośliwa...” — Minerva Clark jako detektyw(ka) amator(ka)

Przywoływana wcześniej M. Strękowska-Zaremba w eseju na temat dylematów towarzyszących autorom kryminałów dla młodych odnotowuje: „Nie w trupach siła książek kryminalnych dla młodego czytelnika. Ich siłą jest bohater — początkujący detektyw, tak samo młody i niedoświadczony jak czytelnik”<sup>35</sup>. Powołując się na ustalenia Wojciecha Jerzego Burszty i Mariusza Czubaja, wyartykułowane przez antropologów we wstępie do przewodnika po literaturze kryminalnej *Krwawa setka...*, pisarka uznaje, że także w kryminale dla dzieci i młodzieży muszą pojawiać się „bohaterowie zapadający w pamięć”<sup>36</sup>. Czy taką niecodzienną postacią jest Minerva Susan Clark? Karbo „rezygnuje z jednorazowej i całościowej charakterystyki wprowadzającej”<sup>37</sup>, opisuje postać protagonistki stopniowo, odsłaniając jej przymioty w trakcie zdarzeń będących jej udziałem. Na pewno jest to osoba specyficzna w sensie swojej fizyczności. Autorka obdarzyła dziewczynę wysokim wzrostem, wielkimi stopami, grubymi łydkami (Minerva sama siebie nazywa „Gigantorem, cudacznym cudakiem”<sup>38</sup>), „gniazdem” zamiast włosów, krzywym nosem, aparatem na zębach, sprawiającym, że wygląda — w jej mniemaniu — „głupkowato”, zbędnymi kilogramami („biust za płaski, a tyłek za duży”<sup>39</sup>), fretką i — jakby tych ekscentrycznych atrybutów było mało — tendencją do „nieustannego pakowania się w kłopoty” oraz brakiem asertywności (Minerva ma problem z wyrażaniem własnego zdania i często poddaje się wpływom innych).

<sup>34</sup> W. Kostecka, *Bohaterowie polskiej prozy dla dzieci i młodzieży jako użytkownicy nowych mediów. Rekonesans*, [w:] *Sztuka dziecięca i młodzieżowa a nowe media*, s. 40.

<sup>35</sup> M. Strękowska-Zaremba, *op. cit.*

<sup>36</sup> Zob. W.J. Burszta, M. Czubaj, *Krwawa setka. 100 najważniejszych powieści kryminalnych*, Warszawa 2007.

<sup>37</sup> B. Darska, *Skutki „kopnięcia” prądem, czyli trzynastoletnia Minerva Clark w roli detektywki (Karen Karbo)*, [w:] *eadem, Śledztwo i pleć. O bohaterkach powieści kryminalnych*, t. 2, Olsztyn 2011, s. 110.

<sup>38</sup> K. Karbo, *Minerva Clark na tropie*, s. 9.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

Niedoskonałości w urodzie, które wpędzają młodą bohaterkę w kompleksy — skądinąd typowe dla dziewczyn w jej wieku — i sprawiają, że ma „wieczną ochotę schowania się pod łóżkiem”<sup>40</sup>, nie przeszkadzają jednak czytelnikowi dostrzec walory tej postaci, a nawet ją polubić. W końcu Minerva jest sympatyczną, dowcipną (ma dystans do siebie i nie unika autoironii), inteligentną i zaradną dziewczyną „z sąsiedztwa”. Uwielbia zwierzęta (zwłaszcza fretki), zna się na elektronice, jak każda „szanująca się nastolatka” czasem odwiedza galerię handlową (mimo że za tym nie przepada), nierzadko zdarza jej się „zapomnieć” użyć dezodorantu (co uświadamia sobie, gdy pod wpływem stresu zaczyna się pocić i wyczuwa nieprzyjemny zapach), a przede wszystkim rozwiązuje zagadki detektywistyczne przekraczające możliwości dorosłych. Co więcej, niejednokrotnie potrafi tych dorosłych zwieść na przysłowiowe „manowce”.

Model kreacji tytułowej bohaterki przyjęty przez Karbo sprawia, że trylogia wychodzi poza ramy „konwencjonalnego nurtu”<sup>41</sup> literatury kryminalnej dla młodych. Wpisuje się natomiast w domenę utworów, dla których punktem odniesienia jest dwudziestowieczna antypedagogika<sup>42</sup>, dokonująca „emancypacji” dziecięcego bohatera. W nurcie literatury „konspirującej z dziećmi przeciwko dorosłym”<sup>43</sup> zainteresowanie zostało przeniesione z dorosłego na dziecko i to z jego perspektywy jest prezentowana i interpretowana rzeczywistość świata przedstawionego<sup>44</sup>.

W takim razie zbrodnia/przestępstwo jedynie współtworzy, czasem dookreśla świat, w którym żyje nastoletni bohater kryminału. Grzegorz Leszczyński sugeruje, że takie rozłożenie akcentów przemodelowuje sposób czytania utworu, co jest najbardziej charakterystyczne dla prozy inicjacyjnej. Tutaj szczególna funkcja przypada figurze bohatera-rówieśnika — z nim bowiem najsilniej identyfikuje się odbiorca w procesie czytania:

lektura w znacznie mniejszym stopniu jest czynnością wykonywaną dla rozrywki czy „dla zabicia czasu”, w większym zaś angażuje czytelnika intelektualnie, uzewnętrznia napięcia, jakie

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>41</sup> A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 130.

<sup>42</sup> Zob. M. Chrobak, „Niebezpieczne książki”. *Echa antypedagogiki we współczesnej literaturze dla dzieci i nastolatków*, [w:] *W pobliżu literatury dziecięcej*, red. A. Ungerheuer-Gołąb, Rzeszów 2008, s. 80–90.

<sup>43</sup> M. Zając, *Konspirując z dziećmi przeciw dorosłym — Roald Dahl i jego twórczość*, [w:] *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI stulecia*, red. J. Papuzińska, G. Leszczyński, Warszawa 2002, s. 136.

<sup>44</sup> Ryszard Waksmund pisze o „odkryciu dziecka”; zob. *idem*, *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy — gatunki — konteksty)*, Wrocław 2000, s. 12. Zob. także A. Kubale, *Narodziny nowej postawy wobec dziecka*, [w:] *Obszary spotkań dziecka i dorosłego w sztuce*, red. M. Tyszkowa, B. Żurakowski, Warszawa 1989, s. 34; P. Hunt, *Literatura dla dzieci a dzieciństwo*, [w:] *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*, oprac. M.J. Kehily, przeł. M. Kościelniak, Kraków 2001, s. 67–83; J.H. van den Berg, *Dziecko stało się dzieckiem*, przeł. M. Ochab, [w:] *Dzieci*, t. 2, oprac. M. Janion, S. Chwini, „Transgresje”, t. 5, Gdańsk 1988, s. 232–233.

rodzą się między nim i światem, którego jest częścią i wobec którego musi się opowiedzieć, wydobywa psychologiczne i światopoglądowe dylematy rówieśników<sup>45</sup>.

Wedle Marii Ostasz autorki współczesnej prozy społeczno-obyczajowej dla młodzieży, wykorzystując znajomość psychiki dojrzewającego człowieka, kreują świat powieściowych bohaterów w taki sposób, aby czytelnik mógł rozpoznać w nim również swoje problemy, związane z fizycznym, emocjonalnym i społecznym dojrzewaniem. W utworach dla młodzieży pojawiają się więc antagonizmy rodzinne, szkolne, środowiskowe, pierwsze młodzieńcze miłości, przyjaźnie i fascynacje, a także problemy przełamywania wewnętrznych i zewnętrznych ograniczeń człowieka<sup>46</sup>. W przypadku cyklu o Minervie Clark mamy do czynienia z prozą inicjacyjną adresowaną do dziewcząt. Bohaterka trylogii jest dziewczyną świadomą i niezależną oraz, co ważne, krytycznie odnoszącą się do konsumpcyjnego stylu życia. Ma zatem odmienną hierarchię wartości niż jej koleżanki. Przyzwyczajona do nieobecności rodziców reaguje niezadowolaniem, gdy w drugiej części cyklu niezapowiedziane odwiedza ją matka w towarzystwie nowego partnera. Postrzega kobietę jako osobę egzaltowaną, dlatego podchodzi do niej z dużym dystansem — nazywa ją mianem „pani Dagnitz”. Używanie nowego nazwiska matki w połączeniu z oficjalną formułą „pani” jest kolejnym przykładem ironicznego traktowania rodzicielki i świadomego podtrzymywania dystansu wobec jej osoby. Minerva męczy się w jej towarzystwie i z trudem towarzyszy jej w zakupach produktów na planowane przyjęcie weselne. Dziewczynka nie podporządkowuje się oczekiwaniom i stereotypom: „niezależność bohaterki jest zbyt duża, by dało się ją spacyfikować [...]. Chce być sobą, a nie panienką myślącą tylko o ciuchach, kosmetykach i chłopcach”<sup>47</sup>.

Także w relacjach damsko-męskich Karbo każe zachowywać się swojej protagonistce niestereotypowo<sup>48</sup>. W pierwszym tomie czytelnicy są świadkami rodzącej się młodzieńczej fascynacji miłosnej nastolatki i pragnienia, by przystojny Kevin, idol wszystkich dziewczyn w szkole, zwrócił na nią uwagę. W powieści *Minerva Clark schodzi na psy* czytelnicy obserwują ją, gdy wyczekuje na telefon od chłopaka i zastanawia się, czy ich nagłe zbliżenie na szkolnej imprezie tanecznej było chwilowym zauroczeniem, czy jest to poważne uczucie. Natomiast tom *Minerva Clark traci ducha* prezentuje bohaterkę zmęczoną relacją z Kevinem. Dziewczyna ze smutkiem odkrywa, że coraz częściej nie mają wspólnych tematów do rozmów, a swoboda, z jaką chłopak zadomowił się u niej, i jego dobry kontakt z braćmi zaczynają ją irytować. Jak zauważa Grażyna Lasoń-Kochańska:

<sup>45</sup> G. Leszczyński, *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*, Warszawa 2016, s. 143.

<sup>46</sup> M. Ostasz, *Proza dziecięco-młodzieżowa w drugiej połowie XX stulecia*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiarum Pertinentia” 2008, nr 61, s. 90.

<sup>47</sup> B. Darska, *Skutki „kopnięcia” prądem...*, s. 118.

<sup>48</sup> Zob. A. Gemra, „Zbrodniarz i panna”: *damsko-męskie relacje w wątkach kryminalnych*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, red. A. Gemra, Kraków 2015.

Bohaterki [...] współczesnych powieści, wchodząc w okres dojrzewanania, nie zapadają [...] w symboliczny sen. Przeciwnie, właśnie wówczas zaczynają odznaczać się dużą aktywnością. Autorki przywracają głos „niemej” dotychczas Śpiącej Królowie, czynią jej „przebudzenie” aktem jak najbardziej podmiotowym i dokonują w ten sposób swoistego *reclaiming*<sup>49</sup>.

Minerva Clark wpisuje się w barwną galerię ciekawych kreacji żeńskich zaangażowanych w śledztwo, które pojawiły się w dwudziestowiecznej literaturze kryminalnej za sprawą Agaty Christie i jej opowieści z panną Marple w roli głównej. Pisarka „konstruuje kryminały, odnosząc się do stereotypów kobiecości [...], otwierając tym samym inne spojrzenie na istotę kobiety i aspekt kobiecości”<sup>50</sup>. Protagonistki „kobiecej wersji kryminału” są odważne, niezależne, sprytnie, inteligentne, gotowe do podejmowania wyzwań i przekraczania granic stawianych przez trudne sytuacje<sup>51</sup>. Autorki wyposażają je w wiele cech będących *de facto* projekcją kobiecych potrzeb, uczuć czy emocji, kompensacją realnych problemów i napięć w ich życiu<sup>52</sup>.

Bez wątplenia Karbo stworzyła postać wymykającą się kulturowym stereotypom — dziewczynę aktywną, pewną siebie, a przy tym uczącą się asertywności. Na gruncie literatury dla dzieci taką nowatorską bohaterkę stworzyła jako pierwsza Astrid Lindgren. Kreacja Pippi Langstrumpf jest zdaniem badaczy figurą wyjątkową, „niemal całkowicie archetypową”<sup>53</sup>, zestawioną z odwiecznych kobiecych tęsknot za wprowadzeniem rewolty do patriarchalnego świata.

Literacka kreacja Minervy Clark budzi analogie z jeszcze inną postacią fikcji literackiej dla młodych czytelniczek — Nancy Drew, tytułową bohaterką amerykańskiego cyklu powieściowego „Nancy Drew Mystery Series”. Książki o młodej detektyw „w spódnicy za kolano”, wydawane w USA od 1930 roku przez Stratemeyer Syndicate, były pisane przez ghostwriterów i publikowane pod wspólnym pseudonimem Carolyn Keene. Do 2003 roku w Stanach Zjednoczonych ukazało się w sumie ponad 200 tomików o odważnej i niezależnej nastolatce zajmującej się rozwiązywaniem sensacyjnych zagadek kryminalnych. Sama Nancy Drew bardzo szybko stała się ikoną narodową, wzorem do naśladowania dla milionów młodych czytelniczek i domoroślých detektywek, wywierając ogromny wpływ na kulturę popularną<sup>54</sup>.

<sup>49</sup> G. Lasoń-Kochańska, *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiece repertuar topiczny*, Słupsk 2012, s. 202.

<sup>50</sup> D. Pucińska, *Wobec stereotypów kobiecości. Żony, matki, kochanki — kobiety-morderczynie w kryminałach Agaty Christie*, [w:] *Tożsamość kobiet — silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii*, red. J. Poślusznna, B. Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2014, s. 39.

<sup>51</sup> Zob. B. Wałęciuk-Dejneka, *Kobiety na tropie zbrodni: autorki i bohaterki (Joanna Szymczyk Ewa i złoty kot, Katarzyna Gacek i Agnieszka Szczepańska Moc i cesarzowa)*, „Prace Literaturoznawcze” 5, 2017, s. 159–168.

<sup>52</sup> Zob. J. Storey, *Studia kulturowe i badania literatury popularnej. Teorie i metody*, przeł. J. Barański, Kraków 2003.

<sup>53</sup> G. Lasoń-Kochańska, *op. cit.*, s. 102–103.

<sup>54</sup> Zob. A. Scott MacLeod, *American Childhood: Essays on Children's Literature of the Nineteenth and Twentieth Centuries*, Athens-London 1995.

Przez dziesięciolecia obecności na rynku wydawniczym postać ewoluowała, reagując zarówno na zmiany kulturowe, ideowe, jak i gusta młodych czytelniczek. W latach trzydziestych XX wieku Nancy nosiła się jak typowa dla tego czasu nastolatka „z lepszej dzielnicy” (jej ojciec, Carson Drew, był prokuratorem), do tego była zamożna, wykształcona i utalentowana (władza kilkoma językami, zgłębia psychologię), niezwykle sprawna i czynnie uprawiała sporty (jest pływaczką, wioślarką i podróżniczką). W książeczkach wydawanych od lat osiemdziesiątych XX wieku pojawia się Nancy dużo bardziej niezależna i wyemancypowana — bohaterka zrzuciła grzeczną sukienkę i założyła spodnie, ma też grzywę jasnych włosów w stylu Jona Bon Joviego. Kolejne okładki powieści o Nancy pokazywały nie tylko ewolucję samej bohaterki, ale też zachodzące zmiany społeczno-obyczajowe. Seria „Girl Detective”, wprowadzona na amerykański rynek w 2004 roku, podobnie jak wydawana od 2013 roku „Nancy Drew Diaries”, przedstawiają Nancy jako niezwykle nowoczesną i wyzwoloną młodą kobietę, która jeździ hybrydowym pojazdem elektrycznym i używa telefonu komórkowego.

Postaci Nancy Drew i Minervy Clark wpisują się we współczesny dyskurs na temat kobiecości i roli płci w kulturze popularnej. Popkultura stanowi wszakże przestrzeń, gdzie „zacierą się tradycyjny podział na postaci kobiece i męskie oraz zanika odmienność sposobów i konstruowania [...] w kulturze popularnej kobieta może odgrywać nie tylko dobrze znane role [...] ale również nowe [...]”<sup>55</sup>. Za taką — do pewnego stopnia — „nową rolę” kobiety i dziewczyny można uznać bycie detektywem<sup>56</sup>. W najnowszej prozie kryminalnej dla dziewcząt, która chętnie korzysta z topiki genderowej i feministycznej, przybywa kreacji detektywek amateerek. Dość wspomnieć postaci Wandzi Węszynos z popularnej serii Agnieszki Urbańskiej pod takim samym tytułem czy protagonistkę cyklu detektywistycznego „Agata na Tropie” Steve’a Stevensona.

Bernadetta Darska w dwutomowej relacji o anglojęzycznych powieściach kryminalnych pisanych przez kobiety *Śledztwo i płeć* nie tylko pokazuje postaci kobiet w kryminałach, wskazując przy tym ich rolę w społeczeństwie, ale stara się dowartościować ten gatunek. Uważa, że „kryminał należy do najbardziej wyemancypowanych gatunków w kręgu pop”<sup>57</sup>. Dodaje także: „krytyczne czytanie literatury popularnej udowadnia, że znajdując się w niej treści o wiele ambitniejsze, niż bylibyśmy skłonni przypuszczać”<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> *Kobiecego strona popkultury*, red. K. Jewtuch, K. Kowalczyk, J. Płoszaj, Wrocław 2016, s. 9.

<sup>56</sup> K. Janczura, *Tropią, mordują, kochają. O kobiecej literaturze popularnej*, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/artukul/tropia-morduja-kochaja-o-kobiecej-literaturze-popularnej> (dostęp: 15.09.2021). Autor wskazuje, że postać detektywa to jedna z zarezerwowanych dla mężczyzn ról, które stały się dostępne dla kobiet za sprawą literatury popularnej, wprowadzającej tendencje emancypacyjne.

<sup>57</sup> B. Darska, *Śledztwo i płeć...*, t. 1, s. 12.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 13.

## Karen Karbo kuracja śmiechem — cykl o Minervie Clark jako kryminalna komedia (omyłek?)

Popularność trylogii o Minervie Clark, jak i całego nurtu kryminalistów detektywistycznych dla dziewcząt można tłumaczyć na kilka sposobów. Oprócz „kobiecego repertuaru topicznego”<sup>59</sup> istotne są tutaj czynniki literackie, zwłaszcza humor uznany przez młodych odbiorców. Maria Gołaszewska pisze, że „o pojawieniu się komizmu jako wartości estetycznej decyduje pewna wizja świata wyrażona za pomocą takich środków, jak: ukazanie sprzeczności, zaznaczenie kontrastów, zawiedzenie oczekiwań, ukazanie niższości podmiotu, odbieganie od normy, niedorzeczności”<sup>60</sup>. Środki te biorą udział w budowaniu sytuacji komicznych. Bodźcami komizmu mogą być błędy, wady ludzkie, zachowania, sposób życia, niedostatki urody oraz detale, które coś wyolbrzymiają. Świat komizmu nie jest obcy dzieciom, jest ważną częścią ich samych. Rolę humoru jako czynnika gwarantującego powodzenie produktów adresowanych do najmłodszych podkreśla Martin Lindstrom w książce *Dziecko reklamy*<sup>61</sup>. Irena Słońska wskazuje trzy odmiany komizmu atrakcyjnego dla młodego odbiorcy: słowno-intelektualny, sytuacyjny i komiczność postaci<sup>62</sup>. W cyklu Karbo występują one jednocześnie.

Źródłem zabawnych efektów jest sama Minerva, o czym była już mowa, potraktowana przez autorkę w cokolwiek karykaturalny sposób. Działania bohaterki momentami wypadają niezgrabnie, zahaczają o absurd, zawsze jednak służą budowaniu atmosfery entuzjastycznej, wywołującej radość i sympatię czytelnika. Jak ma to miejsce w następującym fragmencie:

Pani Dagnitz włożyła rybę do piekarnika, a następnie przeniosła się na tylne podwórko i przystąpiła do wykonywania serii wieczornych ćwiczeń jogi. Jestem złym człowiekiem. Dokładnie w tym samym czasie wypuściłam na zewnątrz psa Neda. Potruchtął do Pani Dagnitz i dopóty czekał, podskakiwał i podgryzał ją po piętach, póki nie przegoniła go po ogródku<sup>63</sup>.

Rozwesela styl wypowiedzi protagonistki, niewolny od riposty i autoironii: „Ktoś sławny powiedział kiedyś, że prawda nas wyzwoli, czy tak? Nie mogę tego potwierdzić, ale jednej rzeczy jestem pewna: we mnie wyzwoliła potrzebę pyskowania”<sup>64</sup>.

Do treściowych czynników komediotwórczych w trylogii o Minervie Clark zaliczyć można również humorystyczną narrację (gra słów), scenki sytuacyjne i szczęśliwe zakończenie, czyli *happy end*. Jak odnotowuje M. Gołaszewska:

W utworze literackim to, co jest komiczne, w zasadzie dobrze się kończy, zwycięża dobro, prawda. Zakończenie jest dobre dla tego, kto się śmieje — jest on przekonany, że wszyst-

<sup>59</sup> G. Lasoń-Kochańska, *op. cit.*, s. 5.

<sup>60</sup> M. Gołaszewska, *Śmieszność i komizm*, Wrocław 1987, s. 66.

<sup>61</sup> Zob. M. Lindstrom, *Dziecko reklamy*, przeł. A.M. Kawalec, Warszawa 2005.

<sup>62</sup> Zob. I. Słońska, *Dzieci i książki*, Warszawa 1959.

<sup>63</sup> K. Karbo, *Minerva Clark na tropie*, s. 81.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 77.

ko dobrze się skończy, a śmiech nie jest śmiechem z cudzego nieszczęścia. Zakończenie musi być dobre dla tego, z kogo się śmieje czytający, bowiem gdyby było odwrotnie, nie doszłoby do śmieszności. W sztuce istnieje wydobyta struktura komizmu. Rzeczywista sytuacja komiczna musi być artystycznie przeniesiona na dzieło literackie. Gdy w rzeczywistości nie wypada się śmiać z niektórych sytuacji, z ludzkiej ułomności, to po wprowadzeniu fikcji literackiej mały odbiorca może reagować na to, co się dzieje, śmiechem<sup>65</sup>.

Wprowadzany do powieści humor osłabia i redukuje napięcie. Egzemplifikacją jest tu scenka wprowadzona w tomie *Minerva Clark traci ducha*: „Mam teorię, że dzinsy nigdy nie wyjdą z mody, ponieważ można je zawsze wyciągnąć spod góry prania i nie będą wcale pogniecione. No i wyglądają na czystsze znacznie dłużej niż jakiegokolwiek inne części garderoby”<sup>66</sup>. Violetta Wróblewska podkreśla, że:

komizm nie ogranicza się do aspektu terapeutycznego czy rozrywkowego, lecz pełni ważną rolę ideową [...] zdaje się sugerować, że przestępstwa nie stanowią czynnika dominującego w otaczającej rzeczywistości, nie burzą porządku świata w jego różnych przejawach, że mimo zbrodni nadal jest w nim miejsce na zabawę i działania pomyłkowe<sup>67</sup>.

Wartka, trzymająca w napięciu akcja, porywająca fabuła, młodzieżowy slang — to dodatkowe zalety sprawiające, że książki o Minervie Clark trafiają w gusta młodych czytelniczek i są przez nie postrzegane jako arcyciekawe i emocjonujące opowieści<sup>68</sup>. Jak pisze jedna z recenzentek książeczek:

Mnie najbardziej, po raz wtóry, uderza odmienność tej prozy od polskich książek dla młodzieży gimnazjalnej. Karbo uważa, że dzieciaki w tym wieku takimi zupełnymi dzieciakami już nie są i traktuje je całkiem serio, choć pisze zabawnie i czytelnik, niezależnie od tego, ile ma lat, nieraz przy jej książkach wybucha szczerym śmiechem<sup>69</sup>.

Inna czytelniczka dodaje: „Uwielbiam te książki ze względu na postać Minervy Clark, sposób, w jaki widzi ona i opisuje świat, nie wspominając o jej poczuciu humoru i przebojowości”<sup>70</sup>.

Na zakończenie należy powiedzieć, że książki o nastoletnich detektywkach, takich jak Minerva, spotykają się z dużym rezonansem wśród swojej płci również z tego powodu, że są pisane z myślą o współczesnych dziewczętach oraz ich potrzebach. Przyznaje to sama Karen Karbo w jednym z wywiadów:

Serię o Minervie Clark stworzyłam dla mojej córki, która mając 11 lat, skarżyła się, że nie ma co czytać. Przeczytała całego Harry’ego Pottera i nie mogła znaleźć nic, co by się jej podobało. Zapytałam ją więc, o jakiej postaci chciałaby czytać, i w ten sposób zrodziła się Minerva<sup>71</sup>.

<sup>65</sup> M. Gołaszewska, *op. cit.*, s. 76.

<sup>66</sup> K. Karbo, *Minerva Clark traci ducha*, s. 123.

<sup>67</sup> V. Wróblewska, „Pani zabiła Pana...”, *czyli źródła i tradycje polskiej literatury kryminalnej*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, s. 367.

<sup>68</sup> *Kryminały rozbudzają w dzieciach miłość do czytania*, Polskieradio.pl, <https://www.polskie-radio.pl/8/402/Artykul/738148,Kryminały-rozbudzają-w-dzieciach-milosc-do-czytania> (dostęp: 15.09.2021).

<sup>69</sup> Zob. portal [www.zbrodniawbibliotece.pl](http://www.zbrodniawbibliotece.pl).

<sup>70</sup> Zob. portal [www.booksandotherthoughts.com](http://www.booksandotherthoughts.com).

<sup>71</sup> *Tak jak Minerva lubiłam pakować się w kłopoty. Z Karen Karbo rozmawia Bibliotekarz*, Zbrodnia w Bibliotece, <http://www.zbrodniawbibliotece.pl/> (dostęp: 15.09.2021).

## Bibliografia

### Teksty

- Karbo K., *Minerva Clark na tropie*, przeł. E. Świerżewska, il. O. Reszelska, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2008.
- Karbo K., *Minerva Clark schodzi na psy*, przeł. K. Rudzka, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2009.
- Karbo K., *Minerva Clark traci ducha*, przeł. K. Rudzka, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2010.

### Opracowania

- Burszta W.J., Czubaj M., *Krwawa setka. 100 najważniejszych powieści kryminalnych*, Muza, Warszawa 2002.
- Chłosta-Zielonka J., *Zamiast powieści obyczajowej. Cechy współczesnej polskiej powieści sensacyjnej*, „Media — Kultura — Komunikacja Społeczna” 2013, nr 9, s. 87–98.
- Chrobak M., „*Niebezpieczne książki*”. *Echa antypedagogiki we współczesnej literaturze dla dzieci i nastolatków*, [w:] *W pobliżu literatury dziecięcej*, red. A. Ungerheuer-Gołąb, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008, s. 80–90.
- Cieślakowski J., *Literatura czwarta. O naturze i sposobach istnienia literatury dla dzieci*, „Literatura Ludowa” 1976, nr 1, s. 3–16.
- Czabanowska-Wróbel A., *[Ta dziwna] instytucja zwana literaturą dla dzieci. Historia literatury dla dzieci w perspektywie kulturowej*, „Teksty Drugie” 2013, nr 5, s. 13–24.
- Czubaj M., *Etnolog w mieście grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo detektywistyczne*, Oficyna, Gdańsk 2010.
- Darska B., *Skutki „kopnięcia” prądem, czyli trzynastoletnia Minerva Clark w roli detektywki (Karen Karbo)*, [w:] eadem, *Śledztwo i pleć. O bohaterkach powieści kryminalnych*, t. 2, Stowarzyszenie Artystyczno-Kulturalne „Portret”, Olsztyn 2011.
- Darska B., *Śledztwo i pleć. O bohaterkach powieści kryminalnych*, t. 1, Stowarzyszenie Artystyczno-Kulturalne „Portret”, Olsztyn 2011.
- Gemra A., „*Zbrodniarz i panna*”: *damsko-męskie relacje w wątkach kryminalnych*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, red. A. Gemra, Wydawnictwo EMG, Kraków 2015, s. 239–256.
- Gołaszewska M., *Śmieszność i komizm*, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1987.
- Has-Tokarz A., *Na tropie detektywa Pozytywki... — wokół serii detektywistycznej Grzegorza Kasdepkego*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie motywów*, red. A. Gemra, Wydawnictwo EMG, Kraków 2016, s. 353–370.
- Hunt P., *Literatura dla dzieci a dzieciństwo*, [w:] *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*, oprac. M.J. Kehily, przeł. M. Kościelniak, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001, s. 67–83.
- Kobięca strona popkultury*, red. K. Jewtuch, K. Kowalczyk, J. Płoszaj, Stowarzyszenie Badaczy Popkultury i Edukacji Popkulturowej „Trickster”, Wrocław 2016.
- Kostecka W., *Bohaterowie polskiej prozy dla dzieci i młodzieży jako użytkownicy nowych mediów. Rekonesans*, [w:] *Sztuka dziecięca i młodzieżowa a nowe media*, red. M. Wróblewski, E. Krużyńska, A. Szwagrzyk, Wydawnictwo UMK, Toruń 2015, s. 39–52.
- Krużyńska E., *Literatura dla dzieci i młodzieży w nowej rzeczywistości, nowa rzeczywistość w literaturze dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Sztuka dziecięca i młodzieżowa a nowe media*, red. M. Wróblewski, E. Krużyńska, A. Szwagrzyk, Wydawnictwo UMK, Toruń 2015, s. 75–88.
- Kubale A., *Narodziny nowej postawy wobec dziecka*, [w:] *Obszary spotkań dziecka i dorosłego w sztuce*, red. M. Tyszkowa, B. Żurakowski, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1989, s. 24–41.
- Lasoń-Kochańska G., *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiecy repertuar tematyczny*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk 2012.



- Leszczyński G., *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2016.
- Lindstrom M., *Dziecko reklamy*, przeł. A.M. Kawalec, Świat Książki, Warszawa 2005.
- Ługowska J., *Literatura dla młodego odbiorcy — „osobna” czy „czwarta”? O sposobie istnienia oraz o miejscu twórczości dla dzieci i młodzieży w systemie literatury*, [w:] *Ocalone królestwo. Twórczość dla dzieci — perspektywy badawcze — problemy animacji*, red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2009, s. 229–238.
- Mazan-Mazurkiewicz A., *Cykl „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai” Martina Widmarka i Heleny Willis jako propedeutyka klasycznej powieści kryminalnej*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie motywów*, red. A. Gemra, Wydawnictwo EMG, Kraków 2016, s. 371–393.
- Mazurkiewicz A., *Kryminal(ki) dla najmłodszych. O nurcie polskiej literatury kryminalnej adresowanej do dziecięco-młodzieżowego czytelnika po 1989 roku. Rekonesans*, „Literatura i Kultura Popularna” 23, 2017, s. 121–134.
- Ostasz M., *Proza dziecięco-młodzieżowa w drugiej połowie XX stulecia*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2008, nr 61, s. 89–104.
- Papuzińska J., *Wpływ świata mediów na kształt książki dziecięcej i style jej odbioru*, [w:] *Książka dziecięca 1990–2005. Konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej*, red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2006, s. 13–32.
- Porter D., *The Pursuit of Crime. Art. And Ideology in Detective Fiction*, Yale University Press, New Haven-London 1985.
- Pucińska D., *Wobec stereotypów kobiecości. Żony, matki, kochanki — kobiety-morderczynie w kryminalach Agaty Christie*, [w:] *Tożsamość kobiet — silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii*, red. J. Połuszna, B. Wałęciuk-Dejneka, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2014, s. 112–127.
- Scott Macleod A., *American Childhood: Essays on Children’s Literature of the Nineteenth and Twentieth Centuries*, University of Georgia Press, Athens-London 1995.
- Słońska I., *Dzieci i książki*, PZWS, Warszawa 1959.
- Storey J., *Studia kulturowe i badania literatury popularnej. Teorie i metody*, przeł. J. Barański, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2003.
- Urry J., *Socjologia mobilności*, przeł. J. Stawiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Van den Berg J.H., *Dziecko stało się dzieckiem*, przeł. M. Ochab, [w:] *Dzieci*, t. 2, oprac. M. Janion, S. Chwin, „Transgresje”, t. 5, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1988, s. 232–233.
- Waxmund R., *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy — gatunki — konteksty)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.
- Wałęciuk-Dejneka B., *Kobiety na tropie zbrodni: autorki i bohaterki (Joanna Szymczyk Ewa i złoty kot, Katarzyna Gacek i Agnieszka Szczepańska Moc i cesarzowa)*, „Prace Literaturoznawcze” 5, 2017, s. 159–168.
- Wróblewska V., „Pani zabiła Pana...”, czyli źródła i tradycje polskiej literatury kryminalnej, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, red. A. Gemra, Wydawnictwo EMG, Kraków 2015, s. 365–378.
- Wróblewski M., *Zmącone nadzieje, czyli literatura „czwarta” na najwyższym biegu*, „Polonistyka. Innowacje” 2018, nr 7, s. 29–39.
- Zając M., *Konspirując z dziećmi przeciw dorosłym — Roald Dahl i jego twórczość*, [w:] *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI stulecia*, red. J. Papuzińska, G. Leszczyński, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2002.
- Zasacka Z., *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo IBE, Warszawa 2014.
- Zasacka Z., *Czytelnictwo młodzieży szkolnej 2017*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 51, 2020, s. 11–242.
- Zasacka Z., *Spoleczne wymiary czytelniczych preferencji literackich*, „Roczniki Nauk Społecznych” 45, 2017, nr 4, s. 269–286.

## Źródła internetowe

- Janczura K., *Tropią, mordują, kochają. O kobiecej literaturze popularnej*, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/artykul/tropia-morduja-kochaja-o-kobiecej-literaturze-popularnej>.
- Kryminaly rozbudzają w dzieciach miłość do czytania*, Polskieradio.pl, <https://www.polskieradio.pl/8/402/Artykul/738148,Kryminaly-rozbudzaja-w-dzieciach-milosc-do-czytania>.
- Strękowska-Zaremba M., *Memento mori a dylematy autora kryminalów dla młodych*, Portal Kryminalny, <http://www.portalkryminalny.pl/content/view/2453/39/>.
- Tak jak Minerva lubilam pakować się w kłopoty. Z Karen Karbo rozmawia Bibliotekarz*, Zbrodnia w Bibliotece, <http://www.zbrodniawbibliotece.pl/>.
- Zaremba A., *Polki najchętniej czytają książki sensacyjne i kryminaly*, „Gazeta Współczesna”, <https://wspolczesna.pl/polki-najchetniej-czytaja-ksiazki-sensacyjne-i-kryminaly/ar/12272947>.

## Crime Stories (Are) for Girls...: Reflections on the Minerva Clark Detective Series by Karen Karbo

### Summary

In recent years, there has been a growing interest in detective literature among the youngest readers. The appeal of this type of literature is confirmed not only by a kind of “publication overproduction” observable in the segment of books for children and young adults, but also by reader rankings. The latter also show two significant trends: firstly — the declining age of the youngest readers who choose detective stories, secondly — girls are beginning to prevail among the young recipients of this literature.

The goal of the article is to seek an answer to the question why young girls increasingly often choose detective literature and what makes it attractive from the reception perspective. The example which is the focus of attention is the mystery-type trilogy written by American author Karen Karbo about the adventures of an eccentric teenager Minerva Clark. The series consists of the following volumes: *Minerva Clark Gets a Clue*, *Minerva Clark Goes to the Dogs*, and *Minerva Clark Gives Up the Ghost*, all of which can be categorized as classical detective stories.

The latest detective fiction for young girls, which readily utilizes gender and feminist topics, features more and more characters of brave and independent female amateur detectives. Minerva Clark has joined this colorful gallery of characters, who appeared in the twentieth-century literature thanks to Miss Marple novels authored by Agatha Christie. The literary character of Minerva Clark arouses associations with another fictional character meant for female teenage readers — Nancy Drew, the titular hero of American novels *Nancy Drew Mystery Series*, published in the USA since the 1930s.

Minerva Clark has become part of the contemporary discourse on femininity and the role of gender in popular culture. The popularity of the trilogy in question as well as the whole trend of detective stories for girls can be explained in several ways. Apart from the feminine topic repertoire, the literary factors are of significance: suspense-keeping stories, captivating plots, young people’s slang, and most of all — humor, highly thought of by the young audience. In Karen Karbo’s series we are dealing with verbal-intellectual and situational comedy as well as that of characters. The content-related comedy-making factors in the trilogy about Minerva Clark also include humorous narration (play on words), situational scenes, and a happy ending. Books about female teenage detectives such as Minerva evoke a substantial response among their gender also because they are written with present-day girls and their needs in mind.